



ŻYCIE WANGELIA

V NIEDZIELA ZWYKŁA, *C* Łk 5,1-11 * 07.02.2016

Zdarzyło się raz, gdy tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genenezaret, że zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu, rybacy zaś wyszli z nich i pługali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: „Wy płyn na głębie i zarzućcie sieci na połów”. A Szymon odpowiedział: „Mistrzu, przez całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci”. Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współników w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: „Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny”. I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. Lecz Jezus rzekł do Szymona: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił”. I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim.

Różnica między pracą a powołaniem leży w tym, że pracę dają nam i wynagradzają za nią ludzie, powołanie zaś daje nam Bóg i za nie potem wynagradza. My, chrześcijanie, mamy oprócz swojej pracy także swoje powołanie. I to wszyscy. A powołuje nas sam Jezus Chrystus. W ten sam sposób jak Piotra. Mówi każdemu z nas osobno: Wy płyn na głębie i zarzuć sieci. W wezwaniu tym zawarte są dwa oddzielne zadania. Odbić swą łódką od brzegu, wyjść z tego płytkiego chrześcijaństwa na głębie – do solidniejszego i głębszego życia duchowego... i zarzuć sieci, to jest wykorzystać wszystkie zdolności, czas, siły i środki, abyśmy Chrystusowi przynieśli jak największy połów. Nasze chrześcijańskie powołanie można krótko przedstawić następująco: być dobry i innych czynić dobrymi. „Wy płyn na głębie i zarzuć sieci”. Powiedzmy z Piotrem: „Panie, na Twoje słowo...”

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy nie przegapiłem mojego czasu wezwania? Czy przypadkiem nie powiedziałem Bogu „nie”?

Do wykonania: Będę uważniej nadśluchiwać, czy Bóg nie chce mi czegoś zakomunikować?

W KALENDARZU LITURGICZNYM

08.02 (poniedziałek) Wspomnienie Józefiny Bakhity, dziewicy

Od 10. Roku życia ta urodzona w Sudanie dziewczyna była niewolnicą. Wielokrotnie była sprzedawana kolejnym właścicielom, aż szczęśliwie przygarnął ją włoski konsul Callisto Legnani. Wtedy wyjechała z nim do Włoch, by zajmować się jego rodziną. Odpowiednio przygotowana przyjęła chrzest i bierzmowanie, otrzymując imię Józefina. Kilka lat później wstąpiła do Zgromadzenia Córek Miłosierdzia w Wenecji, pokornie wykonując w klasztorze najprostsze prace. Wyróżniała się gorliwością i uczynnością, spieszyła pomocą ubogim i cierpiącym. Zmarła w 1947 r. w wieku 79 lat. W 1992 r. podczas podróży apostolskiej do Afryki papież Jan Paweł II beatyfikował ją. Osiem lat później została zaliczona do grona świętych.

09.02 (wtorek) Wspomnienie bł. Anny Katarzyny Emmerich, dziewicy

Urodzona 8 września 1774 w Flamschen koło Coesfeld w Westfalii, zm. 9 lutego 1824 w Dülmen – niemiecka mistyczka, stygmatyczka i wizjonerka katolicka). Jan Paweł II beatyfikował ją 3 października 2003 roku, na rozpoczęcie Roku Eucharystii. Powiedział wtedy: „Bł. Anna Katarzyna Emmerich kontemplowała „bolesną mękę naszego Pana Jezusa Chrystusa” i doświadczała jej w swoim ciele. Działem Bożej łaski jest to, że córka ubogich rolników, żarliwie szukająca bliskości Boga, stała się znaną mistyczką. Jej ubóstwo materialne stanowi kontrast z bogactwem życia wewnętrznego. Zdumiewa nas cierpliwość, z jaką znosiła dolegliwości fizyczne, a także wywiera na nas wrażenie siła charakteru nowej błogosławionej oraz jej wytrwałość w wierze.

10.02 (środa) Środa Popielcowa

Środa Popielcowa rozpoczyna okres czterdziestodniowego przygotowania do największej chrześcijańskiej uroczystości - Świąt Paschalnych. Wielki Post, bo tak nazywa się ten okres, trwa do początku liturgii Mszy Wieczerzy Pańskiej sprawowanej w Wielki Czwartek. W Środę Popielcową - zgodnie z kanonami 1251-1252 Kodeksu Prawa Kanonicznego - obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post ścisły (trzy posiłki w ciągu dnia, w tym tylko jeden - do syta). Prawem o wstrzemięźliwości są związani wszyscy powyżej 14. roku życia, a prawem o poście - osoby pełnoletnie do rozpoczęcia 60. roku życia. Prawo kanoniczne nie nakłada na wiernych natomiast obowiązku uczestniczenia w tym dniu w Eucharystii (choć jest to powszechną praktyką, z której nie powinno się rezygnować bez ważnej przyczyny).

11.02 (czwartek) Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

11 lutego 1858 r. 14-letniej ubogiej Bernadecie przy Grocie Massabielle w Lourdes objawiła się Matka Boża wzywając świat do modlitwy i pokuty. Do 16 lipca dziewczynka miała 18 wizji. Na miejscu objawień w 1874 r. wzniesiono figurę Madonny z Lourdes, a następnie bazylikę. Lourdes stało się wkrótce najsłynniejszym sanktuarium świata, do którego każdego roku przybywa ok. 5 mln pielgrzymów. Woda ze źródła, które wytrysnęło w pobliżu, przywraca zdrowie wielu chorym. W 1890 r. papież Leon XIII ustanowiło święto na pamiątkę objawień, a Pius X w 1907 r. rozszerzył je na cały świat.

WARTO WIEDZIEĆ

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes – Światowy Dzień Chorego. Ustanowił go Jan Paweł II w liście skierowanym 13 maja 1992 r. do ówczesnego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, kard. Fiorenzo Angeliniego. Papież wyznaczył też od razu na obchody tego Dnia wspomnienie objawienia Matki Bożej w Lourdes, które przypada 11 lutego. Ogólnoswiatowe obchody tego Dnia odbywają się co roku w jednym z sanktuariów maryjnych na świecie. Ustanowienie przez Ojca Świętego Jana Pawła II Światowego Dnia Chorego stało się wezwaniem do całego Kościoła powszechnego, aby poświęcić jeden dzień w roku modlitwie, refleksji i dostrzeżeniu miejsca tych, którzy cierpią na duszy i na ciele. Jan Paweł II we wspomnianym liście zaznaczył, że "ma on na celu uwrażliwienie ludu Bożego i - w konsekwencji - wielu katolickich instytucji działających na rzecz służby zdrowia oraz społeczności świeckiej na konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym; pomagania chorym w dowartościowaniu cierpienia na płaszczyźnie ludzkiej, a przede wszystkim na płaszczyźnie nadprzyrodzonej; włączenie w duszpasterstwo służby zdrowia wspólnot chrześcijańskich, rodzin zakonnych, popieranie coraz cenniejszego zaangażowania wolontariatu..." Sprawom ludzi chorych Jan Paweł II, sam doświadczający licznych chorób, poświęcił wiele miejsca w swoim nauczaniu. Często spotykał się z chorymi i niepełnosprawnymi, tak w Rzymie, jak i w czasie podróży apostolskich. Chorych prosił już na samym początku pontyfikatu o wsparcie modlitewne.